

Uroczyste w Łowiczu

Nowa maszyna KBA Rapida 75-5+L w drukarni Poligrafia

W łowickiej drukarni Poligrafia s.j. 17 czerwca odbyło się uroczyste uruchomienie nowej pięciokolorowej arkuszowej maszyny offsetowej KBA Rapida 75-5+L. Warto podkreślić, że jest to kolejna w historii tej firmy maszyna wyprodukowana przez należące obecnie do KBA zakłady KBA-Grafitec w czeskiej Dobrušce – od 1998 roku pracuje tu bowiem półformatowa Polly 466. W ramach projektu inwestycyjnego, sfinansowanego w części ze środków unijnych i z budżetu państwa, w drukarni Poligrafia wdrożono także system zarządzania przedsiębiorstwem poligraficznym Galileo.

Zakład Wielobranżowy Poligrafia Kacprzak Adwentowski s.j. działa na rynku usług poligraficznych od 1991 roku. Obsługuje przede wszystkim firmy z województw mazowieckiego i łódzkiego (reprezentujące m.in. branżę spożywczą – w tym tak znane przedsiębiorstwa jak Fortuna, czy Bracia Urbanek, dziewiarską i farmaceutyczną), oferując szeroką paletę usług realizowanych w technice offsetu arkuszowego – książki, czasopisma, foldery, katalogi, kalendarze, metki, etykiety, praktycznie wszelkie druki do formatu B2. Firma jest otwarta także na Europę – realizuje zlecenia dla Belgii, Finlandii, Słowacji, Łotwy. „Liczy się szybkość reakcji i wykonania pracy oraz zrozumienie klienta – wskazywał podczas rozmowy z przedstawicielem naszego wydawnictwa Wiesław Kacprzak, prezes i współwłaściciel Poligrafii – dzięki temu wygrywamy”. Ciekawostka: Wiesław Kacprzak wywodzi się z firmy elektronicznej – w 1984 r. wynalazł fotomikrokomputer MSI 5, urządzenie wspomagające fotografa przy naświetlaniu odbitek w ciemni fotograficznej. Może dlatego procesy w drukarni są tak dobrze zorganizowane od strony informatycznej. Łowicka firma ma własny dział DTP, z komputerami zarówno PC, jak i Mac – aby jak najsprawniej realizować hasło

„od projektu do druku”. Formy drukowane powstają w naświetlarce CtP Magnus firmy Kodak, z możliwością integracji w systemie CIP 4, automatyzującym zarządzanie procesem opracowania zlecenia druku. Obecnie powierzchnia hali produkcyjnej wynosi 240 m² – przewidywana jest rozbudowa hali o 400 m². Podstawę parku maszynowego stanowią m.in. trzy półformatowe arkuszowe maszyny offsetowe, z których najnowsza – KBA Rapida 75-5+L – została zainstalowana w pierwszych dniach czerwca, a także liczne urządzenia introligatorskie i uszlachetniające.

Z okazji zakończenia instalacji nowej maszyny drukującej zorganizowano uroczystość jej oficjalnego uruchomienia, w której wzięli udział m.in. przedstawiciele władz miasta i samorządu lokalnego, dostawców obu wdrożonych ostatnio rozwiązań – firm KBA-Polska (na czele z prezesem Oliverem Beckerem i wiceprezesem Jensenem Junkerem, pełniącym też funkcję prezesa KBA-Grafitec) i Grandsoft (reprezentowanej przez prezesa Roberta Borowczyka) – jak też innych firm współpracujących od wielu lat z łowicką Poligrafią (Map Polska i Mercator

Papier – dostawcy papieru, Polmasz – autoryzowany serwis maszyn KBA, Ricoh Polska – dostawca systemów druku cyfrowego; warto w tym miejscu dodać, że drukarnia jest też autoryzowanym dystrybutorem rozwiązań biurowych tego producenta, jak również firmy Toshiba), klienci drukarni oraz dziennikarze prasy branżowej.

Witając gości Wiesław Kacprzak podziękował wszystkim za liczne przybycie i podkreślił zasługi wielu z obecnych na uroczystości osób w rozwoju firmy i realizacji jej celów. Do sukcesu Poligrafii przyczyniła się m.in. załoga drukarni – doświadczeni, wyszkoleni pracownicy, zaangażowani w rozwój firmy. Następnie zaprzyjaźniony z drukarnią ks. bp Alojzy Orszulik dokonał poświęcenia nowo uruchomionej maszyny, wspominając przy tej okazji o wielu epizodach z czasów, gdy w diecezji warszawskiej odpowiadał za kontakty z mediami i współpracę z drukarniami.

Wiesław Kacprzak odebrał liczne gratulacje z rąk przedstawicieli władz lokalnych i dostawców poszczególnych rozwiązań, współpracujących z jego firmą. Jens Junkier pogratulował właścicielom drukarni rozwoju i odwagi



Od lewej: Adam Ślaziński (KBA-Polska), ks. bp Alojzy Orszulik, Jens Junkier, Wiesław Kacprzak

w podejmowaniu decyzji o kolejnych zakupach inwestycyjnych, zwłaszcza w tym wciąż niełatwym dla całej branży okresie. Podkreślił też fakt, że nowo zakupiona KBA Rapida 75 jest naturalnym następcą maszyny Polly 466, pracującej w łowickiej drukarni od 1998 roku i wciąż z powodzeniem użytkowanej. „Mam nadzieję, że uruchamiana dziś oficjalnie maszyna przyczyni się w znacznym stopniu do dalszych sukcesów firmy Poligrafia i będzie służyć co najmniej tyle lat ile jej poprzedniczka” – powiedział Jens Junker.

Zainstalowana maszyna to półformatowa KBA Rapida 75-5+L, wyposażona w pięć zespołów drukujących i wieżę lakierującą oraz wysokie wykładanie. Pracuje z prędkością do 15 tys. arkuszy/godz. i obsługuje arkusze w maksymalnym formacie 520×750 mm. Na życzenie właścicieli maszyna została wyposażona w szereg dodatkowych opcji automatyzujących jej pracę i pozwalających na redukcję ilości odpadów powstałych podczas produkcji. Wśród nich warto wymienić m.in. system półautomatycznej wymiany form drukowych (dzięki któremu trwa ona ok. 50 sekund – dla jednego zespołu drukującego), systemy automatycznego mycia wałków farbowych, cylindrów gumowych i dociskowych oraz usuwania zanieczyszczeń z form drukowych, system KBA DensiTronic do densytometrycznego pomiaru paska kontrolnego i konsolę KBA ErgoTronic z interfejsem zgodnym ze standardem JDF. Jakość i trwałość druków wykonywanych w maszynie KBA Rapida 75 można zwiększyć zabezpieczając je lakierem dyspersyjnym w wieży lakierującej wyposażonej w system rakla komorowego, system suszenia i przedłużone wykładanie.

Warto zaznaczyć, że maszyna KBA Rapida, jak też wdrażane w tym samym czasie w drukarni Poligrafia oprogramowanie do zarządzania przedsiębiorstwem poligraficznym Galileo firmy Grandsoft, zostały w części sfinansowane ze środków pozyskanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu państwa. „Jeśli chodzi o dofinansowanie z Unii bardzo pomocne jest Centrum Obsługi Przedsiębiorcy działające przy Urzędzie Miasta Łodzi. Zarazem przestrzegamy przed praktykami niektórych



Przed pałacem w Nieborowie. Druga i trzecia osoba od prawej – Teresa Banaszkiewicz i Wiesław Kacprzak

firm pośredniczących w pozyskiwaniu funduszy i radzimy czytać dokładnie umowy, co wydaje się oczywiste, ale w praktyce nie ma miejsca” – komentowała w rozmowie z nami Teresa Banaszkiewicz, dyrektor handlowy Poligrafii s.j., prowadząca także Salon Sprzedaży Urządzeń Biurowych.

Zarządzający drukarnią doceniają zalety systemu Galileo: „Umożliwia on podgląd poszczególnych etapów pracy, wykonanie kalkulacji dla klientów, planowanie produkcji, informowanie klienta na bieżąco, rozliczanie klienta i kontrolę powykonawczą, generuje informacje potrzebne do wynagradzania pracowników – objaśniali Teresa Banaszkiewicz i Wiesław Kacprzak. – Ważna jest analiza rzeczywistych kosztów – gdyby dokonywali jej na bieżąco, nie byłoby cen dumpingowych, obowiązywałaby wszędzie cena rzeczywista. Drukarnie powinny analizować koszty wykorzystując nowoczesne narzędzia, jak np. system Galileo – w przeciwnym wypadku nie wygenerują zysku, a praca poniżej opłacalności będzie prowadziła do zapaści na rynku, ze względu na brak środków na rozwój. Drukarzom przydałoby się szkolenie z podstaw przedsiębiorczości”.

„Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że udało nam się zrealizować ten projekt inwestycyjny – mówił Wiesław Kacprzak podczas uroczystości. – Maszynę KBA Rapida wybraliśmy z wielu względów, m.in. z uwagi na bardzo pozytywne doświadczenia z dotychczas użytkowaną maszyną Polly 466 zbudowaną przez tę samą fabrykę, dziś należą-

cą do koncernu KBA. Niebagatelne znaczenie miała też wieloletnia, znakomita współpraca z panem Mariuszem Drejką z firmy Polmasz, będącej autoryzowanym serwisem maszyn KBA, a wcześniej – Polly. Przy wyborze maszyny, poza oczywistymi kwestiami technologicznymi, kluczowe okazały się także jej kompaktowe gabaryty, które umożliwiły zakup wymaganej przez nas konfiguracji – z pięcioma zespołami drukującymi i wieżą lakierującą, umożliwiającą uszlachetnianie w trybie inline, a nie, jak dotychczas, w osobnym urządzeniu. Przy ograniczonym miejscu przeznaczonym na nową maszynę miało to duże znaczenie. Mamy nadzieję, że KBA Rapida 75-5+L będzie dla nas kolejnym impulsem w rozwoju drukarni, będącej dziś największą firmą poligraficzną w regionie Łowicza i przyczyni się zarówno do jeszcze lepszej i sprawniejszej obsługi naszych dotychczasowych klientów, jak i do pozyskania nowych zleciennodawców”.

„Podstawą sukcesu jest dobra komunikacja z klientem – podkreślała Teresa Banaszkiewicz. – Wymaga to solidnej pracy u podstaw, tak aby klient rozumiał, jak z nami współpracować na poziomie technicznym – mam na myśli choćby nauczanie podstaw zarządzania barwą, np. kalibracji monitora. Na razie wielu klientów musimy doszkalać w zakresie tych tematów”.

Po zakończeniu części oficjalnej goście przenieśli się do pobliskiego Nieborowa, gdzie zwiedzili pałac Radziwiłłów. Spotkanie zakończył wspólny obiad w dworcu „Biała Dama”.